

BIURO RZECZNIKA Warszawa, 19 kwietnia 2021 r.
PRAW OBYWATELSKICH
WPL. 2021 -04- 2 1
ZAL. NR *hjt*



Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
al. Solidarności 77
00-090 Warszawa

PETYCJA

Jako redaktor naczelny zwracam się do instytucji Rzecznika Praw Obywatelskich z następującym problemem. Pełniąc funkcję redaktora naczelnego i obserwując praktykę dziennikarską dostrzegam, że wiele kontrowersji budzi publikowanie na łamach prasy wzmianek o dzieciach osób czynnie uczestniczących w życiu publicznym. Przypomnieć można chociażby rozpowszechnianie informacji o problemach z prawem synów byłego prezydenta RP Lecha Wałęsy, opisywanie prywatnych spraw Kingi Dudy (poza okresem, w którym była społecznym doradcą prezydenta RP) czy niedawne doniesienia na temat pracy niepełniącego funkcji publicznych Tymoteusza Szydło. Informowanie o poczynaniach dzieci osób powszechnie znanych i nadających ton życiu społecznemu jest jednak istotne dla opinii publicznej, bowiem zachowanie dzieci zazwyczaj odzwierciedla w jakiejś mierze sposób postępowania ich rodziców i wpajane przez nich wartości; choć oczywiście z tym zastrzeżeniem, że nie zawsze uda się skutecznie do tych wartości dzieci przekonać. Szczególnie znaczące jest zachowanie dzieci, jeśli nie są one jeszcze pełnoletnie i podlegają opiece rodzicielskiej, bo wtedy nie można mówić, że rodzice nie ponoszą za nie odpowiedzialności. Wówczas zachowanie dzieci zawsze w jakimś stopniu obciąża – nawet prawnie – rodziców.

Z drugiej strony słyszy się głosy o naruszeniu prawa do prywatności i opinie, że dzieci nawet wysoko postawionych w hierarchii społecznej osób mają własne życie i nie należy zdradzać jego szczegółów. Media zaś zawsze będą wykazywały naturalne dążenie do ujawniania wszelkich aspektów życia publicznego, w tym także informacji dotyczących dzieci osób sprawujących najwyższe funkcje publiczne, ponieważ zazwyczaj daje to opinii publicznej jakiś pogląd na zachowanie ich rodziców i – co się z tym wiąże – ich ocenę, niezbędną do demokratycznej kontroli w społeczeństwie obywatelskim.

Dlatego też zwracam się w celu rozważenia, czy nie byłoby wskazane wprowadzenie ustawowych uregulowań, które określałyby, jakie informacje mogłyby być uznane za naruszające prywatność, bowiem orzecznictwo sądowe jest na tyle niejednołite, że w obecnym stanie prawnym istnieje bardzo płynna granica pomiędzy prawem do prywatności a gwarancją swobody wypowiedzi.

Łączę wyrazy szacunku.

0

"

1